

Czwartek 21.05.2020r.



Materiał dla dzieci 6, 5, 4, 3 letnich.

1. Zabawa muzyczno–ruchowa do piosenki "Zgoda"

Nie chcę cię znać 3x
Choć do mnie 2x
rączkę mi daj
prawą mi daj
lewą mi daj
i już się na mnie nie gniewaj.

https://www.youtube.com/watch?v=OBr6_9iSe5M – link do piosenki.

2. „Pokazujemy szczęście”.

Stań na środku pokoju. Na dźwięk muzyki, pokazuj całym ciałem, że jesteś szczęśliwy. Pamiętaj, że mówi tylko ciało, nie wydajesz głosu.

<https://www.youtube.com/watch?v=Vz2ZInUNbis> – link do muzyki.

3. Poproś rodziców o przeczytanie opowiadania „Co się zdarzyło w Pluszatkowie” Marii Rosińskiej.

„Co się zdarzyło w Pluszatkowie”

W Pluszatkowie różnie bywa. Raz smutno, a raz wesoło. Czasem panuje zgoda, a czasem wybuchają kłótnie.

Pewnego razu przeżyły pluszka bardzo dziwny dzień. Miały już wtedy pobudowane swoje domki i właśnie się w nich urządziły. Tylko Mucha, która nie mogła się jakoś zdecydować, gdzie sobie postawić domek, fruwała niespokojnie nad Pluszatkowem, napędzając całą osadę dokuczliwym bzykaniem.

Wyszła przed swój domek Myszka. A Mucha, która w tej chwili przelatowała nad jej domkiem, sfrunęła błyskawicznie w dół i ugryzła Myszkę w nosek.

– Ojej! – pisnęła Myszka i umilkła, bo właśnie stanął przed nią Kot.

– Zabrakło mi kretoniku na firaneczki do kuchni, a ty masz tyle różnokolorowych szmatek. Czy mogłabyś dać mi którą? – zapytał.

– Nie mam żadnych szmatek! – rozłościła się Myszka. A rozłościła się dlatego, że ją Mucha ugryzła w nosek.

Wraca Kot do domu, a tu już przed progiem czeka Pies.

– Przybijałem właśnie półkę – mówi – i zabrakło mi gwoździ. Zdaje mi się, że ty masz jeszcze sporo. Czy mogłabyś mi dać chociaż dwa?

– Nie mam już gwoździ – burknął Kot i wszedł do domku. A burknął tak, bo był zły, że Myszka nie dała mu kretoniku.

Wraca Pies do swego domku, a tu już przed progiem czeka Prosiaczek.

– Piec w mojej kuchni dymi – pokwikuje płaczliwie – gdybyś mi dał trochę gliny, może bym sobie jakoś poradził.

– Nie mam gliny! – warknął Pies. A warknął, bo był zły, że mu Kot nie dał gwoździ.

Wraca Prosiaczek do siebie, a tu przed progiem czeka Miś,

– Zabrakło mi siana do wypchania poduszki – mówi. – Czy nie została ci przypadkiem jakaś zbyt duża garstka?

– Ani źdźbło nie zostało – fuknął Prosiaczek. A fuknął tak, bo był zły, że mu Pies nie dał gliny.

Wrócił Miś do siebie, usiadł z ponurą miną na progu. A księżyc, wycięty ze srebrnego pluszu i zawieszony nad Pluszatkowem na błękitnej nitce, odwrócił się teraz bokiem i wyglądał jak cienki, bardzo cienki rogalik.

Minęło pół godziny, a potem godzina i Myszka przestał boleć nosek. I zraz zaśpiewała piosenkę: - Tralala – tralala – tralala!

Była to bardzo ładna piosenka i – jak się ją śpiewało, nie można już było się złościć. Spojrzała Myszka na stół. A tam leżały kolorowe kretoniki.

„O, ten zielony w białe groszki będzie w sam raz dla Kotka – pomyślała. – Zaraz mu go zaniosę. Na pewno się ucieszy”.

Zabrała kretonik i pobiegła do Kotka.

– Patrz, co znalazłam jeszcze wśród swoich szmatek – uśmiechnęła się. – Ten wzór nadaje się do okien w twojej Kuchence. Chcesz, to zaraz spróbujemy, jak to będzie wyglądało?

I raz – dwa zrobiła Kotkowi firaneczki. Poszła Myszka do domu. Siedzi kot w kuchni, patrzy na okno, na firanki. A właśnie koło okna wisiała półeczka. „Ach, prawda – przypomniał sobie – przecież Pies nie może przybić półki, bo nie ma gwoździ. Dlaczego mu ich nie dałem? Mnie już są niepotrzebne”. I prędko zaniósł Psu całą paczkę gwoździ.

– Przynoszę wszystkie – powiedział. – wybierz sobie, jakie są potrzebne, i weź parę na zapas.

W gospodarstwie zawsze się przydadzą.

Przybił Pies półkę nad kuchnią, ustawił na niej garnki i talerze. „Ach! – przypomniał sobie. – Przecież u Prosiaczka piec dymi!. Może biedak nawet obiadu nie mógł ugotować? A ja mu nie dałem gliny. Ładny ze mnie sąsiad!”

I zaraz pobiegł do Prosiaczka z dużą bryłą gliny.

– Pokaż no ten piec! – zawołał od progu. – Aha, aha... - mówił, oglądając dokładnie. – Już widzę, co tu trzeba zrobić. Zaraz ci pomogę, to będzie prędzej.

Przestał piec dymić i ugotował szybko kolację. No, teraz jeść i spać. I nagle przypomniał sobie Misia. Przecież Misiowi zabrakło siana do poduszki!

– Ach! – krzyknął prosiaczek. – Wart jestem, żeby mi natrzeć uszu!

Zostawił kolację na stole, pobiegł do komórki, chwycił wiązkę siana i popędził, aż się za nim kurzyło.

– Misiu – mówi już w progu ze skrucą – Misiu, nie gniewaj się! nie wiem, co mi się stało, że ci tego siana nie dałem. Uff. – tak się zasapałem... Ale to nic. Zaraz pomogę ci wypchać poduszkę.

A gdy pachnąc sianem poducha leżała na tapczanie Prosiaczek powiedział jeszcze:

– Nie gniewasz się już na mnie, Misiu?

– Ależ skąd! – zapewnił Miś, ściskając serdecznie Prosiaczka.

I zaraz zrobiło się wesoło w całym Pluszatkowie. A księżyc, wycięty ze srebrnego pluszu i zawieszony nad Pluszatkowem na błękitnej nitce, zwrócił się znowu przodem do Pluszatkowa i wyglądał teraz jak okrągła pyzata bułeczka.

Udziel ustnych odpowiedzi na pytania dotyczące wysłuchanego opowiadania.

- Co spowodowało początkowe, niewłaściwe zachowania?
- Jakie uczucie im towarzyszyło?
- Co spowodowało, że zwierzątka dostrzegły swój błąd?
- Co zrobiły, aby załagodzić skutki swojego zachowania?
- W jaki sposób naprawiły wyrządzoną krzywdę?
- Jakie uczucia im towarzyszyły?

ZAPAMIĘTAJ:

Pewne nasze zachowania pojawiające się pod wpływem chwili, emocji, wywoływane przez innych lub jakąś sytuację, mogą sprawiać ból, przykrość innym osobom. Trzeba jednak umieć przyznać się do popełnionego błędu, przeprosić i starać się naprawić wyrządzone zło.

4. Prawda czy fałsz.

Przygotuj sobie dwie kartki. Na jednej namaluj uśmiechniętą buzią, a na drugiej złą. Poproś rodzica o przeczytanie zdań, związanych z zachowaniami dzieci. Twoim zadaniem jest podnieść uśmiechniętą buźkę, gdy uznasz, że zdanie jest prawdziwe, lub smutną, gdy uznasz, że jest fałszywe.

Kolega się cieszy, kiedy go biję.

Dobra koleżanka dzieli się zabawkami.

Popychanie się to świetna zabawa.

Częstowanie cukierkami sprawia wszystkim przyjemność.

Płacz to uczucie radości.

Pomoc koledze to wielki wstyd.

Hałas dobrze wpływa na zdrowie.

Czytanie książek rozwija nasze zainteresowania.

Jedzenie dużej ilości słodyczy dobrze wpływa na nasze zęby.

Materiały potrzebne do pracy dzieciom:

ołówki, kredki, kostka do gry.

Materiał dla dzieci 5, 6 letnich.

1. Wykonaj kartę pracy.

POŁĄCZ TWARZE DZIECI Z ODPOWIEDNIMI EMOTIKONAMI.



Materiał dla dzieci 3, 4 letnich.

Wykonaj kartę pracy.

POŁĄCZ TAKIE SAME OBRAZKI



Materiał dla chętnych dzieci.

Rzuć kostką.

Jeśli wypadnie:

To:



Podaj, jedną rzecz, która sprawia, że czujesz radość.



Podaj, jedną rzecz, która sprawia, że czujesz smutek.



Podaj, jedną rzecz, która sprawia, że czujesz strach.



Powiedz, co możesz zrobić, kiedy się boisz (1 przykład).



Powiedz, co możesz zrobić, kiedy coś cię smuci (1 przykład).



Podaj, jedną rzecz, która sprawia, że się złościsz

